

## Sienkiewicz. Ojciec narodu

Uchwałą Senatu Rzeczypospolitej rok 2016 ogłoszono rokiem Henryka Sienkiewicza

Uchwałą Senatu Rzeczypospolitej rok 2016 ogłoszono rokiem Henryka Sienkiewicza. Gest ten dobrze ukazuje, jak ważna dla polskiej wspólnoty politycznej była i jest twórczość autora, który ze znaną tylko sobie umiejętnością dotyka istoty tego, co wciąż pozostaje dla nas żywe i niezatarte. Ale czy tylko nas? Przecież jego książki komentowały i czytały tłumy wielbicieli od Nowego Jorku po Petersburg, przez Paryż, Londyn czy Berlin. Fenomen Sienkiewicza jest obrazem uniwersalizacji tego, co wydawałoby się polskim idiomem. Stał się niezwykłym punktem łączącym światy, które podług niektórych nigdy nie mogą stać się zbieżne – bo przecież nasza kultura zaściankiem stoi.

Co więcej, Sienkiewicz jawi się jako odrzucony prorok, który wbrew solennym krytykom dzierży klucze mitu i archetypów do duszy rodzącego się narodu i to w momencie, gdy wiatr historii przynosi czas wielkich ideologii. Przecież to wtedy narastają wielkie spory końca XIX i początku ubiegłego wieku, w których czuć można nadzieje rewolucjonistów, a także fascynacje nowoczesnością, która wciąga Polskę - pomimo braku państwowości - we własny, silny nurt.

Czy Sienkiewicz jest ojcem nowoczesnego narodu polskiego? Czy mówiąc nieco na wyrost - staje się współczesną figurą Mieszka, wyznaczając nowy etap polskiej tożsamości? Autor "Trylogii" zdaje się być jedynym, który okazał się zdolny stworzyć przestrzeń jednoczącą wszystkie warstwy tworzącego się narodu, nadając jej nowy rdzeń sięgający republikańskiego i wolnościowego DNA wspólnoty politycznej. Wspólnotę tworzy się bowiem poprzez budowanie więzi na podstawie zbieżnej aksjologii. I tego właśnie Sienkiewicz dokonał. Swoją twórczością włączył lud w szlachecki etos, uwłaszczył go na polskiej kulturze i wczepił w kanon warstwy będącej dotychczas właściwie jedynym spadkobiercą tożsamości. Tym samym stworzył „trzecią drogę” wobec dwóch wielkich idei swego czasu: ruchowi socjalistycznej rewolucji oraz silnemu nacjonalizmowi. Być może w ten sposób uratował nas od nihilizmu czasów, tak dobrze wyczuwanego już w pesymizmie epoki. A przecież polska inteligencja nierzadko przekonana była przez ducha czasu o bezalternatywności wielkich narracji, które swoim totalizmem miały ówczesne dusze. Jednak to nie one pociągnęły i uformowały konstytuujący się w tym czasie naród, a raczej Sienkiewicz, sięgający po rdzeń polskiej tożsamości oraz grający na strunach wolności, chrześcijaństwa, rzymskości czy republikanizmu, które wspólnota nieodparcie czuła i przyjmowała za swoje. A więc były to struny arcypolskie.

Jego twórczość zapalała zarówno głowy intelektualistów i inteligencji uruchamiając wielkie debaty, ale także rozgrzewała serca ludu czytających jego prace we wszystkich zaborach podzielonej Polski. Sienkiewicz niewątpliwie uwierał i nadal uwiera, zachwyca, uwodzi, porywa i zapala nas współczesnych. Który z autorów sprzed stu lat nas tak dotyka, a jego twórczość doczekał się ekranizacji, których oglądanie stało się swoistym rytuałem w polskich domach? Którego pisarza

bohaterowie stawali się przykładami dla kolejnych pokoleń, a zarazem stanowili wzór w czasach zmagania o wolność i w czasach pokoju. To Sienkiewicz nauczył nas historii, ustanowił ją dla nas nowo, ukazując rolę republikańskiego etosu, Rzeczypospolitej Obojga Narodów czy chrześcijańskich i łacińskich jej źródeł.

W tym roku szczególnie warto wydobyć Henryka Sienkiewicza z zapyziałych sądów i nużących uproszczeń, które grubą warstwą spoczywają na nim samym i jego twórczości. A zatem do dzieła – czytamy jego książki, spieramy się o nie, bo cóż bardziej żywotnego dla kultury, jak ciągłe się z nią mierzenie? Jeżeli z tego sporu mają powstać kolejne postacie formatu Brzozowskiego, Gombrowicza czy Miłosza – ja nie mam nic przeciwko, a Państwo?

*Jan Czerniecki*

*(Projekt okładki: Michał Strachowski)*



**Prof. Dariusz Gawin: Henryk Sienkiewicz był wielkim międzynarodowym celebrytą swojego pokolenia**



## **Michał Łuczewski: Naród, historia i mit według Henryka Sienkiewicza**



## **O. Andrzej Bielat OP: Teologalny polityk (wielo-)narodowego znaczenia**



## **Tomasz Herbich: Nieszczery ojciec. Spór Brzozowskiego z Sienkiewiczem**



## **Maciej Gaździcki: „Krzyżacy” Henryka Sienkiewicza i Aleksandra Forda**



**Prof. Krzysztof Stępnik: W 1905 roku dla świata liczyło się nazwisko tylko jednego Polaka - Henryka Sienkiewicza**



**Stanisław Cat-Mackiewicz: My wszyscy z Niego**

**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**



**NARODOWY  
PROGRAM  
ROZWOJU  
CZYTELNICTWA**

**Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa  
Narodowego**